



Warszawa, 29 lipca 2003 r.

RZECZPOSPOLITA POLSKA
Zastępca
Rzecznika Praw Obywatelskich
Stanisław TROCIUK

RPO-433170-VI/03/JK

00-090 Warszawa Tel. centr. 551 77 00
Al. Solidarności 77 Fax 827 64 53

Pani
dr hab. Danuta Waniek
Przewodnicząca
Krajowej Rady Radiofonii
i Telewizji
Skwer Kardynała Wyszyńskiego 9
01-015 WARSZAWA

Szanowna Pani Przewodnicząca

Do Biura Rzecznika Praw Obywatelskich wpływają skargi Obywateli na brak dostępu do programów telewizji publicznej. W wielu częściach Polski, m.in. w województwie świętokrzyskim, na żywiecczyźnie, w dawnym województwie nowosądeckim (Muszyna, Krynica) – mieszkańcy są pozbawieni dostępu do programów regionalnych Telewizji Polskiej.

Skarżący się są zbulwersowani, iż w XXI wieku, w państwie leżącym w centrum Europy nie jest możliwy (ze względów technicznych) odbiór programów telewizyjnych. Z jednej bowiem strony, obecnie, możliwy jest odbiór programów stacji amerykańskich czy azjatyckich, a z drugiej niemożliwy jest odbiór lokalnych programów Telewizji Polskiej.

Problem ten wywołuje tym większe oburzenie, iż zgodnie z art. 48 ustawy z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji (tekst jednolity: Dz.U. 01.101.1114 ze zm.) każda osoba posiadająca odbiornik w stanie umożliwiającym natychmiastowy odbiór programu, jest zobowiązana do uiszczenia opłat abonamentowych.

Rozporządzenie Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji z dnia 27 czerwca 1996 r. w sprawie opłat abonamentowych za używanie odbiorników radiofonicznych i telewizyjnych (Dz.U. z 1996 r. Nr 82, poz. 383 ze zm.) przewiduje zaś dwie wysokości opłat abonamentowych, tj.:

- za używanie odbiorników radiofonicznych i
- za używanie odbiorników telewizyjnych lub telewizyjnych i radiofonicznych.

Zarówno ustawa o radiofonii, jak i ww. Rozporządzenie KRRiT nie przewiduje różnicowania wysokości opłat abonamentowych ze względu na możliwość dostępu do pakietu programów Telewizji Publicznej czy Polskiego Radia.

Proszę Panią Przewodniczącą o podjęcie działań mających na celu spowodowanie odbieralności programów w całej Polsce. „Uniki inwestycyjne” odpowiedzialnych operatorów nie mogą być dalej tolerowane.

Z wyrazami szacunku

/-/